

Warszawa, 16.08.2023

dr hab. Agnieszka Kościańska, prof. UW
Instytut Etnologii i Antropologii Kulturowej
Uniwersytet Warszawski
ul. Żurawia 4
00-503 Warszawa
akoscianska@uw.edu.pl

Recenzja rozprawy doktorskiej mgr Anety Aleksandry Ostrowskiej pt. *Analiza porównawcza sposobów postrzegania własnej seksualności przez kobiety, na przykładzie rodzimych mieszkanki i cudzoziemek mieszkających w Akureyri w północnej Islandii* przygotowanej pod kierunkiem dra hab. Wojciecha Klimczyka, prof. UJ

Ostatnie lata to okres intensywnego zainteresowania humanistów problematyką seksualności. Szczególnie nowatorskie w tym zakresie wydają się prace odchodzące od dominującego przez dekady paradygmatu konstruktywistycznego i poszukujące innowacyjnych narzędzi interpretacyjnych. Praca mgr Anety Ostrowskiej to ambitna próba wykorzystania dokonań nowego materializmu, by zrozumieć seksualność różnych grup kobiet mieszkających na Islandii. Rozprawa – podobnie jak inne prace z tego nurtu – ma silny przekaz emancypacyjny i wyrasta z niezgody na patriarchalne ograniczenia.

Recenzowana praca składa się ze wstępu, zakończenia, bibliografii, załączników (kwestionariuszy i opracowania wyników ankiet) oraz dwóch części. Część pierwsza – teoretyczna – podzielona jest na cztery rozdziały, przybliża ideę feministycznego „myślenia inaczej” i oferuje przegląd literatury teoretycznej. Część druga to trzyrozdziałowa prezentacja badań empirycznych Autorki.

Jak przystało na porządną feministyczną rozprawę, Autorka zaczyna *Wstęp* od uwag osobistych – pisze o wpływie podróźniczej eksploracji rozmaitych przestrzeni na myślenie – a raczej „myślenie inaczej”. Jak wyznaje: „Te hybrydy światów dawały mi poczucie wolności, pobudzały kreatywność, moc i sprawstwo” (s. 5). Tę osobistą refleksję zakorzenia w filozofii: „Michel Foucault mówił, że filozofia jest [...] ćwiczeniem, żeby pomyśleć inaczej, niż się myśli¹. Do tych słów nawiązuje Monika Rogowska-Stangret w tytule eseju »*Musimy myśleć*« (*inaczej*). Wychodzę z założenia popartego własnym doświadczeniem, że myślenie inaczej jest

możliwe wtedy, gdy poznamy »Innego«, kimkolwiek/czymkolwiek jest” (s. 5). To zaprezentowane na samym początku podejście – przeplatanie osobistego doświadczenia z lekturą tekstów teoretycznych – dobrze wprowadza w klimat rozprawy i metody pracy Doktorantki. Od doświadczenia podróży przechodzi do kluczowych kategorii: *zoe* („kategorię, w której mieści się wszystko to, co nazwałabym mocą życiową. Jest to rodzaj energii, która wypełnia każdy byt i wprawia w ruch”, s. 6) i seksualności („Seksualność interpretowana przez feminizm nowego materializmu jest siłą nie tylko multiplikowania gatunku, ale przede wszystkim siłą przetrwania, w którą wpisane jest pragnienie i zmysł estetyczny”, s. 6). Co ważne, Autorka od samego początku stawia sprawę jasno – jej badanie ma torować drogę do emancypacji („Takie spojrzenie na seksualność pozwala nie tylko »myśleć inaczej«, ale także odczuwać i funkcjonować inaczej w przestrzeni seksualności. Seksualność w takim kluczu to nomadyczne przygody ucieleśnionych bytów, umożliwiające »radikalne otwarcia« w intrakcjach życia”, s. 6).

W kolejnej części wstępu mgr Ostrowska przechodzi do konkretnego określenia celu pracy i metod jego realizacja. Jak stwierdza, celem pracy jest: „analiza porównawcza sposobów postrzegania własnej seksualności, przez kobiety mieszkające w Akureyri: z jednej strony Islandki, z drugiej kobiety napływowe. Postrzeganie rozumiem jako sposób interpretacji świata, narrację własną (wewnętrzną opowieść do snucia) lub zapożyczoną, albo hybrydę tych obu. Porównanie w przypadku moich badań nie oznacza wartościowania, a wykazanie heterogeniczności ucieleśnionej przestrzeni dyskursu na temat kobiecej seksualności” (s. 8). Autorka deklaruje jego realizację na trzech poziomach – teoretycznym (feministyczny nowy materializm), osobistym (autoetnografia, upodmiotowienie własnego ciała, autorska narracja „kobiety-cyborga” i „nomadycznej wojowniczkii”), badawczym (ankieta, wywiad – wsłuchiwanie się w głosy kobiet, obserwacja „kodów kulturowych”).

Jak wspominałam, poziomowi teoretycznemu poświęcana jest pierwsza część pracy. Główną przewodniczkami Autorki są filozofki Rosi Braidotti, która proponuje nową – pozytywną – interpretację *zoe* i pojęcie nomadyzmu, oraz Donna Haraway, od której „bierze” koncepcję „wiedzy usytuowanej” i postać cyborga (s. 9). W swych rozważaniach nie ogranicza się do teoretyzowania. Zastanawia się „Czego dziś potrzebuje teoria feministyczna, aby być użyteczną dla kobiet?” (s. 43). Deklaruje: „Musimy, z otwartymi ciałami i całą gamą ich możliwości (uświadomionych i nieuświadomionych), z życiową mocą/aktywnością/sprawstwem (*zoe*), które są w ciele odczuwającym, pozbawionym napięć, wolnym, z odzyskaną wyobraźnią, musimy czuć (a nie tylko »patrzeć«) z wszystkich możliwych perspektyw. Musimy wzbudzić w sobie ogromne pokłady dobrze rozumianej

pokory wobec świata, w którą wpisane są nowe wartości: szacunek, akceptacja, wolność, wielość, dyfrakcyjność, transgresja” (s. 45). Przygląda się następnie koncepcjom kobiecej podmiotowości i proponuje dwie kluczowe, wspomniane już, „figuracje” – cyborga i nomadycznej wojowniczkę (s. 54-63). I tu przekłada teorię filozoficzną na projekt zmiany. Pisz np.: „Kobiety-cyborgi czerpią przyjemność z rozmywania granic i biorą odpowiedzialność za konstruowanie nowych jakości. Rozmycie dotyczy: ciała, które »staje się« hybrydycznym połączeniem, kategorii »kobieta« rozpadającej się na »kobiety«, dychotomii płci, która przechodzi w postłpociowość, języka, który rozmywa się w chaosie i zanieczyszczeniu. [...] Lubię myśleć o sobie i swoich respondentkach jako cyborgach *in statu nascendi*” (s. 58) lub „Nomadyzm postuluje wyciąganie wniosków z otrzymanych w przeszłości ran poprzez genealogiczne podejście afirmatywne (uczenie się na dokonaniach i działaniach swoich poprzedniczek), »tropienie wroga« (analiza sposobów wytwarzania wiedzy i podmiotowości kobiet), działanie z ukrycia i kumulowanie sił (wnikliwa obserwacja, przebywanie w terenie, uczenie się z doświadczenia, obserwacja ciała), wybór odpowiedniego czasu (korzystanie z zasobów intuicji, ciała) i bezlitosny atak (rezygnacja z wiktylizacji, stawianie oporu, bunt w stosunku do dominujących dyskursów, społeczno-kulturowych oczekiwań wobec kobiet, stereotypów płciowych)” (s. 63).

Ostatni rozdział części teoretycznej dotyczy wspomnianej metody „myślenia inaczej”, czyli strategii polegającej na podważaniu (s. 64). Stosuje ją do kategorii płci, seksualności, ciała, różnicy seksualnej. Autorka deklaruje szczególną wagę tego ostatniego pojęcia: „To właśnie działanie różnicy seksualnej na interesującym mnie terenie geograficznym (zarówno w sensie geografii fizycznej, jak mentalnej) próbowałam zrozumieć prowadząc swoje badania. W drugiej części pracy przedstawię ich wyniki, by w podsumowaniu powrócić do opisanych powyżej teorii i dokonać oceny ich użyteczności do analizy zgromadzonego materiału (s. 85).

Druga część rozprawy zaczyna się od szczegółowego opisu metod badań. Najpierw Doktorantka przygląda się metodzie autoetnograficznej, szczegółowo omawiając literaturę na ten temat, potem przechodzi do nieco mniej wnikliwej prezentacji obserwacji uczestniczącej. Następnie opisuje metodę ankiety i wywiadu pogłębionego i opowiada o swoich badaniach. Potem skupia się na tle badań, czyli prezentuje podstawowe informacje o badanym terenie, w tym o dobrej sytuacji kobiet na Islandii, uzasadniając jego wybór.

Następnie, w obszernym rozdziale, przechodzi do analizy zebranych materiałów, ukazując różne aspekty cielesno-seksualnego życia kobiet na Islandii, ze szczególnym uwzględnieniem badań ankietowych i wywiadów. Autorka omawia szczegółowo metody docierania do osób badanych, ich charakterystykę (w badaniach ankietowych wzięły udział 52

osoby, połowa Islandek, połowa cudzoziemek, wśród których największą grupę stanowiły Polki, s. 133), a także zadane pytania dotyczące kwestii takich jak wychowanie, edukacja seksualna, rodzina, partnerzy/partnerki, stosunek do seksu, równości płci, a nawet rozumienie kategorii *gender*. Otrzymujemy więc szczegółową i heterogeniczną „kartografię” kobiecej seksualności.

Pracę zamyka zakończenie, a raczej „autoetnograficzna opowieść o seksualności kobiet mieszkających w Akureyri”, w którym Autorka dzieli się swoim refleksjami nie tylko z formalnych badań, lecz także z mniej formalnych doświadczeń życia w Akureyri. Pozytywnie wartościuje refleksyjność kobiet i ich chęć do zmiany. Ukazuje Islandię jako przestrzeń sprzyjającą emancypacji kobiet (w rodzinie i przestrzeni publicznej), upodmiotowieniu ciała kobiecego i rozwojowi seksualnemu zarówno rodzimych mieszkank, jak i migrantek. Zakończenie, tak jak początek, ma bardzo osobisty i aktywistyczny wymiar: „Nomadyczna wojowniczką i kobieta-cyborg aktywują się we mnie jako strategie w autoetnograficznych działaniach. Widzę ich oczami kłęczowatą i niejednorodną seksualność kobiet, które spotkałam w Akureyri. Stoję na ramionach tych i innych kobiet, począwszy od mojej prababki, ciotek, przez »Cyganki« i bułgarskie dziewczyny, po turystki z miejsca mojej pracy. Uczę się tych kobiet, tego »tysiąca maleńkich płci«, które ujawniają się na kartach autoetnograficznej nomadycznej opowieści. Jestem im wdzięczna za »radikalne otwarcia« mniej lub bardziej osobistych herstorii. Staram się rozumieć motywację ich działań, dążąc do precyzji Alicji-cyborg, analizuję anatomie ich seksualności, by wzmocnić w nich i w sobie siłę *zoe*. Ucieleśniam ich herstorie w sobie, dzięki czemu one »stają się« mi bliższe, »wszyste pod skórę«, doświadczane. Wracają w moich myślach, w najmniej oczekiwanych momentach, jak żywe obrazy, po które mogę sięgać, jak po taktiki w nomadycznych przygodach zwanych życiem”.

W rezultacie dostajemy zaangażowaną społecznie i napisaną z pasją pracę, która przenosi feministyczną teorię nowego materializmu na życie społeczne, cielesne, rodzinne i seksualne kobiet w Akureyri, czy szerzej na Islandii. Smutnym obrazkiem recenzentki jest jednak wrócenie uwagi na słabsze strony pracy. Chciałabym w związku z tym wskazać kilka niedociągnięć.

W części pierwszej Autorka demonstrowuje bardzo dobrą orientację w literaturze teoretycznej z zakresu feminizmu, jednak niektóre kwestie są omówione – w mojej ocenie – nie dość precyzyjnie. Szczególnie widać to na trzech przykładach. Jak wspominałam, jedną z kluczowych w rozprawie kategorii jest *zoe*. Autorka bazuje na rozumieniu zaproponowanym przez Braidotti, ale Agambenowską „genologię” tego pojęcia wspomina jedynie w przypisie (s. 36), a przecież sama Braidotti poświęca jej dużo miejsca w eseju „Polityka życia jako bios–

zoe”. Jest to o tyle ważne, że recenzowana praca dotyczy w dużej mierze migracji, badane kobiety zmagają się przecież w wyzwaniach, o których pisze Agamben (pozbawienie prawa, rasizm, zob. np. s. 177, 197), i bardziej wielowymiarowe rozumienie terminu *zoe* mogłoby pomóc Autorce uchwycić wielowymiarowość ich doświadczenia.

Drugi przykład to bardzo mocne stwierdzenie Autorki „Różnica seksualna jest matrycą dla dalszych różnic (rasowych, pokoleniowych, etnicznych i innych)” (s. 82). Bardzo wiele czarnych feministek nie zgodziłoby się z takim postawieniem sprawy dowodząc nadrzędność różnicy rasowej (zob. np. Kendall Mikki, *Hood Feminism: Notes from the Women White Feminists Forgot*, London: Bloomsbury Publishing, 2020), a bardzo wiele badań nad historią kategorii takich jak rasa, płeć i seksualność ukazuje ich wzajemne kształtowanie (zob. np. S Siobhan Somerville, *Scientific Racism and the Emergence of the Homosexual Body*, w: *Sexology in Culture: Labeling Bodies and Desires*, red. Lucy Bland, Laura Doan, s. 60-76, Chicago, IL: University of Chicago Press, 1998).

Trzeci przykład zbyt powierzchownego podejścia to prezentacja koncepcji „sex-gender system” Gayle Rubin (s. 72). Mgr Ostrowska stwierdza, że praca Rubin kończy spory na temat relacją między pojęciami „sex” i „gender”. Jednak historia antropologii pokazuje, że opublikowany w 1975 roku esej Rubin raczej spór rozpoczął niż go kończył (omówienie zob. np. Henrietta Moore, *Co się stało kobietom i mężczyznom? Płeć kulturowa i inne kryzysy w antropologii*, [w:] *Badanie kultury. Elementy teorii antropologicznej, kontynuacje*, red. Marian Kempny, Ewa Nowicka, s. 402-419, Warszawa: PWN, 2004.). Znowu mimo krytycznego, „otwartego” podejścia Autorka wbrew deklaracjom „zamyka” niektóre kategorie.

Podobny problem ujawnia się również w części empirycznej. Planując badania, Doktorantka posiłkuje się klasyfikacjami seksuologicznymi (s. 126), nie bierze jednak pod uwagę tego, że klasyfikacje te są produktami tego samego systemu opresji, który Autorka chce przez swoją pracę podważyć. Odwołanie do badań autorek takich jak Janice Irvine, Leonore Tiefer, Adele Clarke mogłoby pomóc uchwycić problematyczność tych kategorii i wypracować nowe, bardziej feministyczne (zob. np. Adele Clarke, Janet K. Shim, Laura Mamo, Jennifer R. Fosket, Jennifer R. Fishman, *Biomedicalization. Technoscientific Transformation of Health, Illness, and U.S. Biomedicine*, w: *Biomedicalization. Thechnoscience, Health, and Illness in the U.S.*, Clarke i in. red., Duke University Press, Durham, 2010; Janice M. Irvine, *Disorders of Desire. Sexuality and Gender in Modern American Sexology*, Philadelphia: Temple University Press, 2005; Leonore Tiefer, *Sexology and the Pharmaceutical Industry: The Threat of Co-option*, „Journal of Sex Research”, 2000, t. 37, nr 3, s. 273-283; Leonore Tiefer, *Arriving*

at a “New View” of Women’s Sexual Problems: Background, Theory, and Activism, „Women & Therapy”, 2001, t. 24, nr 1/2, 2001, s. 63-98).

W części empirycznej widać też inne niedociągnięcie. Jak wspominałam, Autora deklaruje realizację celu badania na trzech poziomach. W mojej ocenie nie ma jednak wystarczającej łączności między poziomami. W części, w której omówiono wyniki badań empirycznych, na próżno szukać odniesień do wprowadzanych teorii. Autora jedynie co jakiś czas przywołuje pojęcia „nomadyczne wojowniczkki” czy „kobiety cyborgi” (np. „Różnice, które dostrzegły kobiety pochodzące z Kenii świadczą o nomadycznej taktyce tych wojowniczek”, s. 199; „Uważam, że taki rozkład udzielanych odpowiedzi dowodzi, iż stereotypy dotyczące kobiecych ról w relacjach seksualnych wśród moich respondentek stopniowo odchodzą do lamusa. Na ten moment wyemancypowane kobiety-cyborgi to głównie Islandki, które poprzez przejęcie znaczenia słów takich jak »dziwka«, zakładanie koszulek aktywistycznych i tatuowanie na udach napisów Druslaganga odzyskują dla kobiet sprawstwo w domenie seksualności. Równocześnie np. znane mi Polki i Kenijki to nomadyczne wojowniczkki, wygrywające kolejne starcia we własnych umysłach”, s. 208).

Trzeba też zaznaczyć, że Autorka bardzo powierzchownie traktuje przywieziony przez cudzoziemki bagaż ograniczeń seksualności – w przypadku Polek jest to katolicyzm, a w przypadku Kenijek mało precyzyjne kategoria religii. A przecież liczne badania ukazują złożoność relacji płęć – religia (o katolicyzmie w Polsce zob. np. Anna Szwed, Między reprodukcją a transformacją. Negocjowanie reguł dotyczących płci w społeczności rzymskokatolickich kobiet, „LUD”, 2021, t. 105, s. 58–83; Agnieszka Kościańska, Agnieszka Kosiorowska, Natalia Pomian, 2021, “A woman should follow her own conscience”: understanding Catholic involvement in demonstrations against the abortion ban in Poland, „LUD”, 2021, t. 105, s. 12–43), a studia nad migracją złożoność przepływów wiedzy między starym a nowym domem (zob. np. Magdalena Nowicka, ‘I don’t mean to sound racist but...’ Transforming racism in transnational Europe, „Ethnic and Racial Studies”, 2018, 41 [5], s. 824-841). Widać to też w samej konstrukcji badań. Doktorantka nie poświęca zbyt wiele miejsca językowi, w którym prowadzi badania (zwykle po angielsku, a wśród Polek – jak rozumiem – po polsku). Warto by było się zastanowić, na ile użycie tego języka ma wpływ na wyniki uzyskane w poszczególnych grupach (można się domyślać, że Kenijki będą lepiej znały angielski np. Francuzki).

I w końcu części empirycznej brakuje też systematycznego podsumowania.

Na koniec muszę też zwrócić uwagę na kilka pomyłek faktograficznych czy redakcyjnych. Na s. 108-109 jest mowa o islandzkim prawie aborcyjnym z 1935 roku. Autorka

błędnie podaje, że dopuszczało ono usuwanie ciąży ze względu na wady płodu (ich diagnozowanie było możliwe dopiero wiele lat później). Na s. 72 jest podany błędny tytuł książki Judith Butler (*Gender Troubles* zamiast *Gender Trouble*). Figura Alicji-cyborg pojawia się we wstępie (s. 7), a dopiero na s. 41 znajdziemy jej omówienie. Ponadto mimo że praca napisana jest dobrą polszczyzną zdarzają się błędy, np. Kościół (jako instytucja) pisany małą literą, pomyłone cudzysłowy, sformułowanie „poddaje w wątpliwość” zamiast „podaje w wątpliwość”, „odnośnie” zamiast „odnośnie do”, błędne użycie i naużywanie „w oparciu o”, czy przecinek między podmiotem a orzeczeniem.

Mimo tych uwag krytycznych, z pełnym przekonaniem stwierdzam, że **rozprawa mgr Anety Ostrowskiej pt. *Analiza porównawcza sposobów postrzegania własnej seksualności przez kobiety, na przykładzie rodzimych mieszkanki i cudzoziemek mieszkających w Akureyri w północnej Islandii*** spełnia wymagania stawiane pracom doktorskim, stanowiąc ważny i oryginalny wkład w rozwój dyscypliny nauki o kulturze i religii. **Z przekonaniem wnioskuję o dopuszczenie Doktorantki do dalszego etapów przewodu doktorskiego.**